

# Igumenia Hermonia (Szczur)

---

## Historia i oddziaływanie klasztoru świętych Marty i Marii na Świętej Górze Grabarce

---

Elpis 9/15/16, 101-123

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## **HISTORIA I ODDZIAŁYWANIE KLASZTORU ŚWIĘTYCH MARTY I MARIII NA ŚWIĘTEJ GÓRZE GRABARCE**

Historia Prawosławnego Klasztoru Św. Marty i Marii na Św. Górze Grabarce jest ściśle powiązana z dziejami Kościoła Prawosławnego w powojennej Polsce. Zarówno status Kościoła, jak również sytuacja panująca w kraju, w dużym stopniu oddziałują na poziom życia monastycznego. Monastery są zaś barometrami życia duchowego Cerkwi. Życie monastyczne, niezależnie od miejsca koncentracji, przemienia i oświeca otaczający świat.

„Wiadomości Metropolii Prawosławnej w Polsce” w drugim półroczu 1948 r. (nr 6-12/1948) podały następującą informację: „Po zakończeniu II wojny światowej brak prawosławnego klasztoru żeńskiego na terenie Rzeczypospolitej dał się bardzo odczuwać, tym bardziej, że kilka zakonnic prawosławnych zamieszkałych w kraju ubiegało się o założenie klasztoru, aby we właściwym miejscu spełniać swoje powołanie. W roku 1947 powstała myśl o założeniu klasztoru na Św. Górze koło Grabarki, uznając to miejsce za najbardziej właściwe. Z błogosławieństwa JE Najprzewielebniejszego Tymoteusza Arcybiskupa Białostockiego i Bielskiego, zadania tego podjęła się zakonnica Maria Komstadius. Zadanie to było niełatwe, gdyż nie było ani pomieszczeń dla przyszłych sióstr, ani odpowiednich ku temu środków. Jednak dzięki ofiarności ludu prawosławnego, zabiegom władz kościelnych oraz usilnym staraniom przełożonej klasztoru, udało się w niespełna rok zebrać niezbędne fundusze i wybudować pomieszczenia dla sióstr. Monaster zrodził się w nadzwyczaj ciężkich warunkach. Jednak siostry wytrzymały i ich cierpliwość, poświęcenie i ofiarność zostały sownie wynagrodzone. Dziś 8 sióstr ma już swoje pomieszczenie i ma możliwość w modlitwie i pracy wykonywać swe powołanie ku chwale Boga i na pożytek naszego Św. Kościoła Prawosławnego”.

Zachowane dokumenty korespondencyjne pomagają odtworzyć kolejne etapy tworzenia pierwszego po II wojnie światowej żeńskiego klasztoru prawosławnego w nowych granicach Polski. Miejsce, w jakim miał być usytuowany klasztor, nie było od razu jasno sprecyzowane. W 1946 r. biskup białostocki Tymoteusz zaproponował, by siostry zamieszkały w parafii Jaczno, w dekanacie sokólskim. Ich klasztor stałby się wówczas spadkobiercą chlubnych tradycji jednego z najświetniejszych żeńskich klasztorów polskiego prawosławia – monasteru w Różanym Stoku (Krasnym Stoku). Wydawało się, że Jaczno spełnia wszystkie niezbędne warunki, posiada monastyczne tradycje, a w okolicy nie brakuje prawosławnej ludności chętnej do wspierania klasztoru. Projekt, z nieznanymi nam względów, nie został jednak zaakceptowany. Inny projekt zakładał ulokowanie żeńskiego klasztoru w Nowym Dworze koło Gdańska. Znajdował się tam opuszczony kościół i budynek nadający się pod cele zakonne. Zrezygnowano jednak i z tej lokalizacji, ponieważ w okolicach Nowego Dworu nie było wielu wyznawców prawosławia. Kościół i budynek mieszkalny wymagały ponadto bardzo poważnego remontu. Istniało zagrożenie, że siostry, pozbawione wsparcia prawosławnej społeczności, nie sprostają pracom budowlano-remontowym. Ostatecznie, za miejsce do niesienia posługi mniszek, wybrano Św. Górę k/ Grabarki.

Dzieje Świętej Góry Grabarki i kult ikony *Spasa Izbawnika* (Chrystusa Zbawiciela) mają ścisły związek z historią Podlasia Nadbużańskiego i Puszczy Mielnickiej. Rozwijające się na przełomie XI i XII wieku pobliskie nadbużańskie miasta, Mielnik i Drohiczyn, leżące na historycznym szlaku wodnym, łączącym terytoria południa i północy, były pierwszymi znaczącymi ośrodkami chrześcijaństwa wschodniego.

Wśród lokalnej ludności po dzień dzisiejszy zachowały się ustne przekazy mówiące o niezwykłości mielnickich lasów, cudownych źródłach z uzdrawiającą wodą, świętych górach i pustelniach.

W wielu ludowych legendach i opowieściach przewija się wątek wielce czczonej ikony *Spasa Izbawnika*. O kulcie *Spasa Zbawiciela* i jego wpływie na rozwój życia monastycznego w XIII wieku, świadczy fakt istnienia w Drohiczynie klasztoru pod wezwaniem *Spasa*. Popularyzatorzy historycznych tradycji prawosławia przypuszczają, iż ślady lochów w drohicyńskiej Górze Zamkowej wskazują na możliwość wcześniejszego istnienia tam monasterów ulokowanych w pieczarach, założonych przez mnichów z monasteru Peczerskiego (dzisiejsza Ukraina). W Miel-

niku zaś pustelnie były zlokalizowane na Górze Uszeście (Wniebowstąpienia). Odkrycia archeologiczne pozwoliły odnaleźć pochodzące z IX-XII w. fragmenty kamiennych ikon, miedziany medalik z wizerunkiem św. Jerzego oraz krzyżyki sześcioramienne.

W Drohiczynie został założony także drugi monaster – znajdował się on na Górze Kramczeskiej i istniał już w XV wieku jako monaster *Troicki* (św. Trójcy). W tym samym wieku powstał monaster pod wezwaniem Św. Mikołaja w Milejczycach (położonych kilkanaście kilometrów od Grabarki).

Święta Góra Grabarka zaślęła z cudu, jaki miał miejsce na początku 1710 roku podczas epidemii cholery, która dziesiątkowała ludność Podlasia. Legenda mówi, że w tym czasie pewnemu starcowi z Siemiatycz zostało objawione, iż uratować się można tylko na Świętej Górze Grabarce. Po przybyciu wiernych i ustawieniu krzyża nastąpił cud. Wśród zarażonych ustępowały oznaki choroby i nikt więcej już nie umarł. W sumie, latem 1710 roku, zebrało się w tym miejscu około 10 tysięcy ludzi, którzy z wdzięczności Bogu za ocalenie wzniesli na Świętej Górze drewnianą kaplicę.

W najwcześniejszym drukowanym artykule o Grabarce, zamieszczonym w Litowskich Jeparchialnych Vedomostiach, autor Kwercetus – nauczyciel z Drohiczyna – opisał pielgrzymkę na św. Górę Grabarkę w dniu 6/19 sierpnia 1858 roku: „*Tu 6 sierpnia (stary styl) w dzień Przemienienia Pańskiego spływa kilka tysięcy osłabionych, cierpiących, chorych i zdrowych, nie tylko prawosławnych również katolików i wielu (kto przybywa z prawdziwą pełną wiarą) zostaje uzdrowionych. Jest to miejsce święte [...] Tysiące wiernych wokół świątyni, ale bez szumu, krzyku [...] Wokół cerkwi prawosławne duchowieństwo z okolicznych parafii ( z powodu ciasnoty) z wielką czcią i strachem Bożym służy molebny, akatysty o zdrowie żywych i pokój dusz zmarłych. W samej cerkwi Liturgia trwa od 10 do 13. Echo daleko roznosi po lesie cerkiewne śpiewy. Prawie niemożliwe staje się przedostanie się do wnętrza cerkwi*”.

W 1884 roku cerkiew przeszła gruntowną przebudowę, do jej renowacji posłużył materiał z rozebranej cerkwi Zmartwychwstania Pańskiego w Mielniku.

Po pierwszej wojnie światowej cerkiew zachowała się w dobrym stanie. Nie została zamknięta, jak to się stało ze znaczną liczbą świątyń prawosławnych po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Kilka razy

do roku odbywały się w niej nabożeństwa, służyła również jako kaplica cmentarna. Podczas II wojny światowej cerkiew również nie uległa dewastacji. Największy cerkiewny dzwon na czas wojny ukryty został wśród mogił na cmentarzu, gdzie przetrwał nie naruszony.

W znacznym stopniu ucierpiał natomiast Kościół Prawosławny w Polsce, naruszona została jego struktura. Kościół stracił monaster i sanktuaria położone na terenach wschodniej Rzeczypospolitej m.in. w Wilnie, Grodnie, Zimnie, Obyczach, Poczajowie, Żyrowicach, Korcu k/ Równego, w Leśnej k/ Białej Podlaskiej, Wirowie nad Bugiem niedaleko Drohiczyna, Krasnym Stoku niedaleko Sokółki, Radeczniczy k/ Zamościa, Supraślu, Turkowicach k/ Hrubieszowa.

W okresie międzywojennym było 9 monasterów męskich i 5 monasterów żeńskich – służyły one 5 milionom prawosławnych mieszkającym w przedwojennej Polsce. Po wojnie jedno sanktuarium i monaster zostały po wschodniej stronie granicy, inne zostały zlikwidowane. W Wirowie nad Bugiem i w Radeczniczy umiejscowiono szpitale, w Leśnej powstał klasztor rzymskokatolicki, w Turkowicach budynki klasztoru przeznaczone zostały dla szkoły. Przez wiele lat jedynym istniejącym klasztorem męskim o nieprzerwanej 500 letniej historii był monaster w Jabłecznej nad Bugiem.

W roku 1947 zapadła decyzja o potrzebie powołania nowego żeńskiego monasteru. 4 sierpnia 1947 roku Warszawski Konsystorz Prawosławny listem nr 1127 wzywa zakonnicę Marię (Komstadius), zamieszkałą wówczas w Łodzi, do stawienia się w dniu 19 sierpnia, na święto Przemienienia Pańskiego, na Św. Górze. Spotkanie zaowocowało decyzją biskupa o powołaniu klasztoru: „Na Św. Górze koło wsi Grabarka, powiat Bielsk Podlaski, założona została z mego błogosławieństwa żeńska gmina klasztorna pod wezwaniem Śww. Marty i Marii. Pełnienie obowiązków przełożonej tej gminy powierzyłem schimonachini Marii”. W tym samym dniu Konsystorz Prawosławny wysłał do Ministerstwa Administracji Publicznej pismo, zarejestrowane pod nr 1293, z prośbą o wyrażenie zgody na utworzenie klasztoru na Św. Górze. W dniu 2 stycznia 1948 roku Ministerstwo Administracji Publicznej w piśmie nr 1560/47 pozytywnie rozpatrzyło przedstawioną prośbę.

Nowo wybrana przełożona klasztoru - schimonachinia Maria (imię świeckie Sofia Komstadius, z domu Niekludow) przybyła na stałe na Św. Górę w listopadzie 1947 roku. Wraz z nią pod koniec 1947 r. na Grabarce

zamieszkały dwie siostry: 77 letnia Julianna Lentjajewa i 52 letnia Teodozja Siergijewska.

Matka Maria urodziła się w 1874 /wg innych źródeł w 1872/ roku, w rodzinie rosyjskiej arystokracji, z bliskiego otoczenia imperatorów. Już we wczesnej młodości wyrażała pragnienie wstąpienia do klasztoru, ale okazując posłuszeństwo wobec woli rodziców, zawarła związek małżeński z potomkiem szwedzkich emigrantów. Po śmierci męża ukończyła kursy sióstr miłosierdzia i opiekowała się rannymi na frontach pierwszej wojny światowej. W okresie międzywojennym pracowała jako nauczycielka we lwowskim gimnazjum, a od 1924 roku uczyła dzieci w majątkach ziemskich na Białorusi. Jedną z jej uczennic, mieszkającą w ostatnim okresie swego życia w Brukseli, obecnie nieżyjącą Ariadna Wasilewska, jest autorką wspomnień o matce Marii, które znalazły się w 1992 roku w klasztorным archiwum. Według autorki wspomnień, w latach czterdziestych matka Maria złożyła śluby zakonne i została postrzyżona w klasztorze Pskowo-Pieczerskim. W czasie II wojny trafiła do Niemiec. Pracowała jako nauczycielka języków, później jako pomoc w luterańskim domu opieki społecznej. Gdy w Niemczech otworzono polski konsul, siostra Maria otrzymała w nim pracę tłumacza. Jako tłumacz miała okazję nawiązać kontakt z arcybiskupem Tymoteuszem. Po zakończeniu wojny matka Maria przybyła do Łodzi. Głównym jej staraniem było zorganizowanie żeńskiego klasztoru na terenach odrodzonej Polski. W 1948 r. otrzymała państwową zgodę na utworzenie klasztoru. Wkrótce, na parafialnym cmentarzu spotkała kobietę, która wyznała jej niesamowitą historię. Matka napotkanej kobiety, w ostatnich dniach swojego życia, miała sen, w którym widziała Chrystusa na osiołku objeżdżającego Górę Grabarkę. Zbawiciel oznajmił jej, że nie minie wiele lat, a będzie tu zorganizowany prawosławny klasztor.

Siostry przybywały na Św. Górę już od wiosny 1948 roku. Poza drewnianą cerkwią, stróżówką i szopą nie było na Św. Górze żadnych zabudowań. Do cerkwi otoczonej lasem krzyży przylegał niewielki cmentarz. Stróżówka składała się z dwóch pomieszczeń – w jednym z nich zamieszkała matka Maria, w drugim urządzono stołówkę, w której wiejskie dzieci uczyły się religii, pisania i czytania. Zebrane z różnych miejsc siostry nocowały początkowo na cerkiewnej dzwonnicy lub korzystały z gościnności gospodarzy najbliższych wsi. Warunki życia w pierwszym okresie były niezwykle skromne.

Matka Przełożona Maria wprowadziła następujący porządek dnia: 5.00 - modlitwy poranne, 7.00 - Liturgia Święta, 9.00 - śniadanie (wspólne w „trapeznej”) - praca (sprzątanie cerkwi, przygotowywanie posiłków, noszenie wody, zbieranie szyszek i chrustu w lesie, praca w ogrodzie, pomoc w pracach budowlanych), 14.00 - obiad- praca, 17.00 - nabożeństwo wieczorne – kolacja - modlitwy wieczorne, 22.00 - odpoczynek.

Za wspólną zgodą siostry dobrowolnie zrezygnowały z jedzenia potraw mięsnych przez okrągły rok. Natomiast w dni postne nie jedzono nabrała i ryby. Poza środą i piątkiem, przestrzegano postu w poniedziałek (jest to dzień aniołów i wszystkich zastępów niebiańskich).

10 stycznia 1948 roku Arcybiskup Tymoteusz powierzył odprawianie nabożeństw w klasztorze ks. Antoniemu Owerczukowi z Kleszczel.

W 1948 roku, na pierwszym parafialnym święcie Przemienienia Pańskiego (6/19 sierpnia), był obecny wikariusz diecezji wrocławskiej biskup Michał (Kiedrow) i kilkunastu duchownych. Uroczystości rozpoczęło Całonocne Czuwanie (W sienocnoje Bdienije) przed świątynią Przemienienia Pańskiego. Przez całą noc duchowni służyli akatysty, molebny i świecili nowe krzyże. Następnie celebrowana była nocna Św. Liturgia. Głównej Liturgii przewodniczył biskup Michał.

Decyzją przewodniczącego Tymczasowego Kolegium Rządzącego Kościołem arcybiskupa Tymoteusza w 1948 powołano do życia przyklasztorną parafię. W jej skład weszły wsie Grabarka, Szumilówka, Oksiułtycze, Pawłowicze, Homoty, Szerszenie i Hałasówka. Obowiązki proboszcza przyklasztornej parafii czasowo powierzono spowiednikowi klasztoru ks. Eugeniuszowi Izmałowowi. Wraz ze starostą mieli oni czuwać nad majątkiem świątyni, dbać o jej należyty stan i zaopatrzenie oraz prowadzić oddzielne od klasztoru księgi dochodowo-inwentarzowe. Majątkiem klasztornym zarządzała siostra przełożona wraz ze wspierającą ją Radą Starszych Sióstr.

W 1949 roku liczba sióstr wzrosła do 11, na poddaszu domu przygotowano jeszcze dwa pomieszczenia mieszkalne, założono ogród i wykopano na wzgórzu studnię o głębokości 20 kręgów. Schimonachinia Maria zmarła 15 czerwca 1949 roku, w wieku 75 lat i obowiązki przełożonej zostały powierzone monachini Eufrozynie (Michniewicz). Mniszka Eufrozyna (Eugenia) Michniewicz (1949-1954) urodziła się w 1873 r. Pochodziła z Petersburga, a do Polski trafiła w ramach porewolucyjnej repatriacji. W klasztorze zajmowała się sprawami organizacyjnymi i go-

spodarczymi. W 1954 matuszka Eufrozyna zrezygnowała z powierzonego jej kierownictwa klasztorem i poprosiła siostry o wybór kandydatki na nową przełożoną.

Mroźne zimy pokazały potrzebę budowy ogrzewanej świątyni. Budowę rozpoczęto w 1950 roku położeniem kamienia węgielnego w podwalinach nowej cerkwi.

Lata pięćdziesiąte to czas rozbudowy klasztoru i wzrostu jego duchowego oddziaływania. W tym właśnie okresie na Grabarkę przybywają pochodzące z różnych miejsc zakonnice, które nie od razu zdecydowały się przyjechać na Świętą Górę.

Mimo, że Grabarka oficjalnie otrzymała duszpasterza, nie mógł on stale przebywać na miejscu, ponieważ brakowało pomieszczeń dla proboszcza i jego rodziny. W praktyce przez ponad półtora roku (10.01.1948 – 06.07.1949) ks. Antoni Owerczuk przyjeżdżał z Kleszczel do klasztoru tylko na niedziele i większe święta. Należało jak najszybciej zadbać, by siostry miały należytą i stałą duchową opiekę.

Troska o duchowe życie sióstr skłoniła arcybiskupa Tymoteusza do przybycia w 1949 r. na Świętą Górę w przeddzień święta Przemienienia Pańskiego. Po konsultacjach z duchowieństwem i siostrami postanowiono delegować do klasztoru stałego kapelana, niezależnego od proboszcza parafii. Drogą losowania pierwszym kapelanem klasztornym wybrano ks. Eugeniusza Izmajłowa.

Tradycyjnie, Święto Przemienienia Pańskiego obchodzone było bardzo uroczyście. O godz. 18. odprawiono Wsienoszczojne Bdienije (Całonocne Czuwanie) wewnątrz świątyni Przemienienia Pańskiego. Nabożeństwo celebrował arcybiskup Tymoteusz w asyście ok. 20 duchownych, śpiewał chór z parafii Siemiatycze pod kierunkiem dyrygenta N. P. Kuźmiuka. Porządek późniejszych nabożeństw i spowiedzi dość znacznie zakłócił kilkugodzinny ulewny deszcz. Około północy deszcz ustał i Św. Liturgie rozpoczęły się zgodnie z harmonogramem. Główna Liturgia, o godz. 10, celebrowana przez arcybiskupa Tymoteusza, zakończyła się procesją ok. godz. 15. W 1950 r. pielgrzymów przystępujących do spowiedzi było tak wielu, że po raz pierwszy zdecydowano się zamiast dwóch Św. Liturgii odprawiać trzy (o godz. 3, 6 i 10). Panichida z akatystem za zmarłych o północy staje się stałym punktem świątecznych nabożeństw. Uroczystościom zazwyczaj przewodniczył zwierzchnik Kościoła, w asyście licznie zebranych księży. W 1951 r. metropolicie Ma-



karemu (dotychczas arcybiskup Lwowa), asystowało ok. 40 duchownych. W święto Przemienienia Pańskiego w 1952 r. liczba pielgrzymów przekraczała już 10 tysięcy. O tym, że Grabarka nabiera coraz większego znaczenia w życiu prawosławnej ludności Polski, świadczy i ten fakt, że pątnicy coraz częściej odwiedzają klasztor również w zwykłe niedziele, niejednokrotnie zatrzymują się na kilka dni. Pragną oni bliżej zapoznać się z życiem miejscowych sióstr, przypatrują się ich życiu i pracy, często proszą o duchowe porady.

W 1952 r. w klasztorze przebywało dziesięć osób: 4 zakonnice i 6 nowicjuszek. Rok później – na początku 1953 r. – w klasztorze mieszkały 4 zakonnice (mantijne), 3 siostry posiadające postrzyżyny w rasofor i 4 nowicjuszki. Najmłodsza z nich miała 45, a najstarsza – 80 lat. Już pod koniec 1953 r. klasztor liczył 15 sióstr, a kolejne dwie oczekiwały błogosławieństwa na wstąpienie w poczet nowicjuszek.

W 1953 r. na Grabarkę przybyła siostra Maria (Tekla) Borowska, która jeszcze przed rewolucją październikową w Rosji była mniszką Petersburskiego Monasteru Nowo-Dziewiczego. W 1954 r. do wspólnoty sióstr dołączyła s. Neonilla (Natalia) Kordelewicz, mniszka (rasoforna) przedwojennego monasteru w Wirowie. Mimo podeszłego wieku pomagała siostrom podczas nabożeństw w śpiewie i czytaniu. Przybyła również 46-letnia zakonnica Nina (Nadzieja) Mazanowicz, która do tej pory pełniła obowiązki w Warszawskim Domu Metropolitalnym. Matka Nina rozpoczęła swoje mnisze życie w Monasterze Zaśnięcia NMP w Zimno na Wołyniu.

W 1955 r. na Grabarkę przybyła nowicjuszka klasztoru w Mohylewie 56-letnia Angelina (Anna) Zwierydowskaja, która stała się pierwszym profesjonalnym dyrygentem chóru klasztornego. Wyniki jej pracy bardzo szybko dały się zauważyć podczas klasztornych nabożeństw. Matka Angelina zorganizowała również chór parafialny, a jej szkoła śpiewu cerkiewnego odzywa się do dziś wśród najstarszych parafian-chórzystów grabarskiej cerkwi.

Jednym z głównych problemów sióstr był brak pomieszczeń mieszkalnych. Już w 1952 r. rozpoczęto starania o zgromadzenie materiałów budowlanych pod nowy budynek. Postanowiono, że będzie on stanowił integralną całość wraz ze wznoszoną zimową cerkwią Ikony Matki Bożej Wszystkich Strapionych Radość. W połowie lat pięćdziesiątych przydzielono siostrom 1,5 hektara ziemi.

Od 1954 nabożeństwa w klasztornej cerkwi (poranne i wieczorne) miały być odprawiane codziennie. Na Grabarkę przybywało coraz więcej pielgrzymów.

Wielu właśnie tu chciało przystąpić do Św. Spowiedzi i Eucharystii, porozmawiać z duchownym o swych problemach.

W 1954 roku do obsługiwanego klasztoru i parafii przydzielono wikarnego księdza i wybrano nową przełożoną, którą została pochodząca z Narewki monachinia Maria (Borowska), która rozpoczęła klasztorne życie w wieku 16 lat w słynnym klasztorze w Leśnej Podlaskiej. Po ewakuacji siostr w głąb Rosji w 1915 roku znalazła się wraz z ok. stu innymi mniszkami z Leśnej w Nowo-Diewiczem Monasterze Zmartwychwstania Pańskiego w St. Petersburgu. Tam w 1932 została aresztowana i zesłana na 3 lata do Kazachstanu na ciężkie roboty. W 1941 roku wróciła do Polski i wstąpiła do nowopowstałego klasztoru na Św. Górze Grabarce. W 1954 roku zastąpiła matkę Eufrozyne, która kierowała klaszturem w latach 1949-1954. W 1956 r. w dniu uroczystego poświęcenia cerkwi pod wezwaniem „Wszystkich Skorbiaszczych Radości”, po raz pierwszy w historii klasztoru, matka Maria została podniesiona do godności igumenii przez zwierzchnika naszego Kościoła J.E. Metropolitę Makarego. Swą ziemską wędrówkę zakończyła w dn. 17 sierpnia 1958 roku. W tym czasie przybył na Grabarkę Metropolita Makary, by uczestniczyć w uroczystościach Przemienienia Pańskiego. On też dokonał obrzędu pochówku ś. p. igumenii Marii. W pamięci siostr klasztoru jej światła postać została wzorem pokory i skromności. W chwilach smutku matuszka Maria radziła śpiewać paschalne hymny, które wnoszą do duszy radość.

Obok klasztorowego kapelana ks. igumena Eugeniusza Izmałowa (25.05.1951 – 18.10.1955) od 1954 r. na Grabarce niósł posługę kapłańską ks. Stefan Sorokosz ze Starosielc (15.01.1954 – 22.06.1959), ks. igumen. Eulogiusz Horbowiec (28.02.1956 – 01.04.1956 z Klasztoru św. Onufrego w Jabłecznej oraz ks. Borys Domaracki (19.02.1957 – 28.08.1959). Poświęcenie całego kompleksu – cel i świątyni pw. Ikony Matki Bożej Radość Wszystkich Strapionych – dzięki pracy klasztorowego spowiednika ks. Euzebiusza Izmałowa nastąpiło 6 listopada 1956 r. w obecności metropolity Makarego.

W 1957 roku wstąpiła do klasztoru Lidia Polakowska - w przyszłości szósta przełożona klasztoru Św. Marty i Marii.

Na święta klasztorne (Przemienienia Pańskiego –18/19.08., Ikony

Matki Bożej Radość Wszystkich Strapionych – 24.10/6.11. i Dziesiąty Piątek po Wielkanocy) liczba pielgrzymów była już tak duża, że bez pomocy okolicznych księży nie byłoby możliwości sprawnego przeprowadzenia kościelnych uroczystości. Święto Spasa – Przemienienia Pańskiego – powoli staje się nie tyle klasztornym, co ogólnodiecezjalnym. W 1957 r. przybyło nań około 15 tysięcy pątników. Było to możliwe także dzięki życzliwości władz PKP. Kolej zgodziła się bowiem otworzyć przystanek kolejowy w pobliskich Syczach.

### **Porządek nabożeństw przedstawiał się następująco:**

18 sierpnia:  
godz. 5.00 - monaszeskoje prawilo z akatystem ku czci Przenajświętszej Bogurodzicy;  
9.00 – Liturgia Święta;  
17.00 – świąteczne Wsienoszcznoje Bdienije;  
24.00 – panichida na mogiłach zmarłych na przyklasztornym cmentarzu;  
19 sierpnia:  
3.00 (w 1956 o 2.00 w nocy) i 6.00 (lub 7.00) – nocne Św. Liturgie;  
8.00 – poświęcenie wody nad źródelkiem i owoców przyniesionych przez pielgrzymów;  
10.00 – centralna Św. Liturgia;  
ok. 14.00 – procesja wokół świątyni Przemienienia Pańskiego i zakończenie święta.

Na sierpniowe uroczystości przybywa coraz więcej duchownych. Na Całonocnym Czuwaniu – Wsienoszcznoj – (wieczornym nabożeństwie) w 1957 r. było ich już 25.

W monasterze życie duchowe się rozwija, wzrasta liczba powołań. Do klasztoru wstępują coraz młodsze osoby (poniżej 40 roku życia).

Po śmierci matki Marii obowiązki przełożonej przejęła igumienia Angielina.

Igumienia Angielina (Anna Zwierydowska) urodziła się w 1899 roku. W młodości przebywała w monasterze w Mohylowie na Białorusi, gdzie uczyła się „cerkiewnego ustawu” i dyrygowania. Po wojnie znalazła się w Polsce. W 1953 r. wstąpiła na Grabarkę, a w 1956 r. przyjęła zakonne postrzyżyny z imieniem Angeliny. Od początku pełniła obowiązki dzie-

kanki i dyrygentki. W latach 1958-1960 była pełniącą obowiązki przełożonej (w 1958 r. podniesiono ją do godności igumenii). Przez kolejne dwa lata (do 1962 r.), po śmierci siostry Marii, była igumenią klasztoru. Funkcję tę sprawowała do 24.05.1962 r. Została zwolniona z obowiązków przełożonej na własną prośbę.

Kolejną piątą przełożoną Klasztoru Św. Marty i Marii została mianowana przybyła na Grabarkę z Olsztyna siostra Wiera (Grosser). Wiera Grosser (z domu Dubińska) urodziła się w 1908 r. w Ostrogu w rodzinie Ura Dubińskiego, profesora tamtejszego gimnazjum. Dorastała w patriarchalnej rodzinie na umiłowanym Wołyniu, tam też zdobyła wykształcenie i wyszła za mąż. Po śmierci męża postanowiła poświęcić się służbie Bogu. Śluby zakonne przyjęła w 1960 r. (choć do klasztoru przybyła tylko rok wcześniej) i niemal automatycznie powierzono jej obowiązki przełożonej klasztoru. Już od stycznia 1961 r. wspierała igumenię Angelinę i niosła posługę skarbnika klasztoru. Postrzyżyny w rasofor siostra przyjęła 06.03.1962 r. Kronika klasztoru nazywa ją „wybranką Bożą” i podkreśla początek nowego etapu w dziejach klasztoru. Zaprezentowała się jako osoba bardzo dokładna i sumienna, nie pozbawiona męstwa i odwagi. Niejednokrotnie broniła klasztornych spraw przed różnymi urzędnikami, doprowadzając do porządku sprawy podatkowe. Przez (1962-1986) spoczywała na niej cała odpowiedzialność za Świętą Górę Grabarkę. Dbała o poprawę warunków bytowych, rozbudowywała klasztor, zwiększyła liczbę cel zakonnych, prowadziła liczne remonty. Szczególnie mocno starała się odnowić życie duchowe klasztoru. Bezwzględnie przestrzegała reguły klasztornej, nie zważając przy tym na swe słabe zdrowie. Choroba zmusiła ją w 1965 r. do poddania się pięciodobowemu leczeniu szpitalnemu. Za pracę dla dobra klasztoru w październiku 1963 r. nagrodzona została złotym krzyżem. W 1965 r. podniesiono ją do godności igumenii z wręczeniem igumeńskiego pastorału (żezła).

W 1963 roku cerkiew Przemienienia Pańskiego została upiększona polichromią autorstwa profesora Adama Stalony-Dobrzańskiego, dobudowane zostało specjalne miejsce dla chóru na świąteczne uroczystości na zewnątrz cerkwi. W 1964 roku doprowadzono linię elektryczną i założono telefon. Odnowione zostały przedmioty i szaty liturgiczne, wyremontowane pomieszczenia, stare piece. Wokół klasztornego cmentarza powstało ogrodzenie.

W 1964 r. nad wejściem do świątyni p. w. Ikony Matki Bożej Radość Wszystkich Strapionych wykonano małą kopułę – dzwonnice, w której umieszczono dzwon podarowany klasztorowi przez wiernych cerkwi św. Jana Teologa z Chełma. Zorganizowano dwa punkty przeciwpożarowe, a w 1964 r. po raz pierwszy sporządzono oficjalny plan Świętej Góry z dokładnym obmiarem, w ramach którego wyjaśniło się, że do klasztoru należało jeszcze pół hektara niewykorzystywanej ziemi, co pozwoliło rozszerzyć klasztorne gospodarstwo.

Obok prac remontowo-budowlanych matka Barbara wiele uwagi poświęcała odrodzeniu życia duchowego całego regionu. Angażowała się w rozwój kościelnej działalności prawosławnej młodzieży. W maju 1980 r. zorganizowano pierwszą paschalną pielgrzymkę młodzieży na Grabarkę. Igumienia Barbara dla młodzieży była duchową matką. Przy niej zrodziły się i realizowały plany organizacji młodzieżowych wakacyjnych obozów i spotkań oraz pieszych pielgrzymek. Jej pełne trudów życie nie było pozbawione specjalnych doświadczeń. Pomimo ciężkiej i długiej choroby (rak przewodu pokarmowego) wytrwale pełniła swe obowiązki. Mimo usilnych namów sprzeciwiała się leczeniu szpitalnemu. Twierdziła, że od Boga trzeba przyjmować wszystko, co nam posyła: radość i ból, zdrowie i chorobę. Po jej śmierci w 1986 r. częścią programu każdej paschalnej pielgrzymki młodzieży jest panichida (modlitwa za zmarłych) nad jej mogiłą. Matka Barbara zmarła 2 lutego 1986 roku. Nabożeństwo w dniu jej pogrzebu celebrował na Św. Górze biskup białostocko-gdański Sawa w asyście 12 księży, przy śpiewie chóru młodzieżowego z Białegostoku.

Św. Góra Grabarka staje się miejscem spotkań i wizyt zagranicznych gości. W 1965 r. w związku z intronizacją metropolity Stefana naszą ojczyznę odwiedzili przedstawiciele wielu Autokefalicznych Kościołów Prawosławnych. Część z nich, bułgarski biskup Pimen i biskup z Grecji w asyście ks. Jerzego Klingera, wykładowcy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, przed uroczystościami odwiedzili Świątą Górę Grabarkę. Uroczyste witani przez wszystkie siostry spędzili tu cały dzień, uczestnicząc w nabożeństwach i zapoznając się z życiem polskich sióstr.

W maju 1969 r. klasztor odwiedziła delegacja ze Związku Radzieckiego zaproszona do Polski przez Polską Radę Ekumeniczną. W jej skład wchodził między innymi metropolita kijowski i halicki Filaret, arcybiskup lwowski i tarnopolski Mikołaj, archimandryta Ławry w Poczajowie

prot. Paweł. PRE reprezentowali ks. superintendent Jan Niewieczerał, dyrektor Towarzystwa Biblijnego Barbara Nażyńska i wielu innych. Gościom towarzyszyli biskup wrocławsko-szczeciński Bazyli Doroszkiewicz i ks. Rościśław Kozłowski.

W 1969 r. zmarł zwierzchnik Kościoła prawosławnego metropolita Stefan. Wcześniej przekazał on klasztorowi ikonę pierwszego męczennika i arcydiakona Stefana z częstką relikwii świętego z prośbą, by zawsze w dzień jego pamięci celebrować na Grabarce uroczyste nabożeństwo.

W latach siedemdziesiątych przystąpiono do kolejnych remontów klasztoru. Już w 1971 r. z kasy Warszawskiej Metropolii przekazano dotację na wymianę zabytkowych gontów na dachu cerkwi Przemienienia Pańskiego. Trudności ze zdobyciem odpowiedniego materiału pozwoliły jedynie na dokonanie niezbędnych napraw. Do projektu renowacji dachu powrócono dopiero w 1975 r.

Klasztor w tym czasie rozwijał się. W 1972 r. kapelanem sióstr został ks. Mikołaj Potapczuk (31.10.1972 – 12.09.1974) – późniejszy archimandryta Nikon. Wspierał on matkę przełożoną ucząc siostry przede wszystkim posłuszeństwa, szacunku do starszych, dając przykład pełnego oddania służbie Cerkwi.

W 1972 r. została wydana pozycja Z. Sokołowskiego *Województwo białostockie. Przewodnik*. Zamieszczona w niej informacja o Grabarce wzbudziła zainteresowanie miłośników wędrówek krajoznawczych, którzy odwiedzali klasztor, by szerzej zapoznać się z tym miejscem. Dawało to możliwość poznawania prawosławia wśród coraz szerszych kręgów polskiego społeczeństwa. Wierni, jak i odwiedzający, obdarzają klasztor coraz liczniejszymi darami, przekazują ikony i przedmioty codziennego użytku. W 1973 roku Grabarkę odwiedził przedstawiciel Patriarchatu Antiocheńskiego metropolita Bazyli. Pamiątką po jego wizycie został kolejny wotywny krzyż ozdobiony napisem: „Krzyż ten wykonany został w intencji prawosławnego arabskiego narodu, wysiłkiem i wolą Jego Ekscelencji Metropolity Chawrańskiego i Arabskich Wzgórz Golan - Bazylego, pielgrzyma z Patriarchatu Antiocheńskiego w Syrii, w sierpniu 1973 r.” Innymi gośćmi na Świętej Górze była czwórka ewangelickich pastorów z ówczesnej NRD. Odwiedzili oni klasztor w maju 1975 r.

W związku z narastającymi problemami bytowymi i mieszkalnym, podjęto decyzję o rozbudowie klasztoru. Po przystąpieniu do prac przygotowawczych, zakupiono 1,5 ha ziemi bezpośrednio przylegającej do

klasztoru. Władze zezwoliły tylko na parterowy budynek z poddaszem. Dzięki staraniom przełożonej klasztoru igumenii Barbary budowę rozpoczętą w 1977 r., a całkowicie ukończono po czterech latach. W 1977 r. świętowano 30 rocznicę erygowania klasztoru i 15 rocznicę duchowej w nim władzy matki przełożonej. Z tej to okazji metropolita Bazyle nagroził igumenię Barbarę krzyżem z ozdobami. Już w 1978 r., kiedy częściowo ukończono prace adaptacyjne, zakwaterowano w nim pierwsze siostry. Budynek różnił się od dotychczasowych budowli. Był dużo większy i murowany, posiadał kanalizację i centralne ogrzewanie. Obok cel, mieściła się w nim cerkiew refektarzowa ku czci Zaśnięcia Bogurodzicy, kancelaria przełożonej, kuchnia i łazienki.

Pojawiały się jednak nowe problemy. Wraz ze wzrostem popularności Św. Góry klasztor zaczęły nękać kradzieże. W 1976 r. po święcie Przemienienia Pańskiego nieznani sprawcy wdarli się do świątyni i wynieśli 8 ikon, w tym kijowską ikonę św. Barbary z relikwiami świętej podarowaną matce przełożonej przez metropolitę Filareta. Jeden ze sprawców został ujęty. Udało się odzyskać 5 ikon, w tym św. Barbar, ale już bez cząsteczki relikwii. Nie było to ostatnie tego rodzaju zdarzenie. W grudniu 1981 r. cerkiew Przemienienia Pańskiego ponownie została okradzona. Sprawcy zabrali srebrny komplet eucharystyczny z pozłacanymi elementami i relikwiarz. Kolejnej kradzieży dokonano 1985 r. Złodzieje wynieśli wówczas cztery cenne ikony (do dziś nie udało się ich odzyskać).

Mimo tych wszystkich trudności klasztor zyskuje coraz większą renomę i zajmuje ważne miejsce w kościelnej polityce, staje się specyficznym centrum duchowych wartości prawosławnego społeczeństwa Polski.

W 1980 r. Bractwo Młodzieży Prawosławnej z błogosławieństwa metropolity Bazylego zorganizowało na Grabarce swą pierwszą paschalną pielgrzymkę w dniach 9-11 maja. Spotkanie, w którym wzięło udział ok. 70 młodych osób, rozpoczęło się wieczornym nabożeństwem, po którym przywitano wszystkich uczestników. Ważnym punktem spotkania był program teologiczny. W sobotę po Św. Liturgii i śniadaniu przedstawione były dwa referaty: dr Jana Anchimiuka i mgr Jarosława Kadyłaka na temat historii Kościoła w Polsce do unii brzeskiej 1596 r. Po przerwie mgr Michał Klinger mówił o roli prawosławnego chrześcijanina we współczesnym świecie. Po obiedzie dyskusję kontynuowano w grupach. W wieczornym nabożeństwie uczestniczyła zebrana młodzież oraz sio-

stry. Podkreślało to duchową więź mniszek i ludności świeckiej oraz wspólny cel chrześcijańskiego życia.

Podczas pierwszego spotkania na Grabarce w 1980 r. narodziła się idea powołania Bractwa Młodzieży Prawosławnej, które przejęło na siebie obowiązek organizowania pielgrzymek i kreowania religijnej działalności młodzieży prawosławnej. Pierwszym przewodniczącym BMP został Eugeniusz Czykwini, wyboru tego dokonała po modlitwie wraz z młodymi ludźmi przez wybór jednego z losów – igumienia Barbara.

Od 1984 r., a w stopniu masowym odradza się tradycja wspólnych pieszych pielgrzymek na Św. Górę Grabarkę w dn. 18-19 sierpnia. Piesze pielgrzymki na stałe zapisały się do historii św. Góry. W sierpniu na święto Przemienienia Pańskiego, na Grabarkę podążają pielgrzymki z Siemiatycz, Mielnika, Jabłecznej, Sokółki, Bielska, a nawet Warszawy, Mińska i Grodna. Uwieńczeniem marszu jest obejście świątyni Przemienienia Pańskiego na kolanach.

W klasztorze praktycznie cały czas prowadzono poważne prace budowlano-adaptacyjne. W 1981 r. biskup Szymon dokonał poświęcenia cerkwi refektarzowej pod wezwaniem Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, zaś w 1988 r. uzyskano zezwolenia i przystąpiono do nadbudowy piętra.

W latach osiemdziesiątych zmniejszyła się liczba sióstr, do wieczności odeszły najstarsze mieszkanki klasztoru, inne nie mogły podoląć trudom mniszego życia. W 1985 roku na Św. Górze mieszkały tylko cztery siostry. Bóg nie pozwolił jednak klasztorowi zginąć. W 1985 roku wróciła na Grabarkę po dziesięcioletniej nieobecności siostra Lidia (Polakowska), która pomogła matce Barbarze w ostatnich miesiącach życia.

Po śmierci igumenii Barbary przełożoną klasztoru została siostra Lidia, która w 1987 roku złożyła śluby zakonne z imieniem Ludmiła. Matuszka Ludmiła pochodziła z okolic Wojnowa. Urodziła się 20.02.1927 r. we wsi Osiniak niedaleko Mrągowa w rodzinie chłopskiej. Tu ukończyła szkołę podstawową, a następnie dwuletnią szkołę zawodową w Wojnowie, gdzie poznawała mnisze życie, przyglądając się prawosławnym i staroobrzędowym zakonnicom. Duchowym jej kształtowaniem zajął się miejscowy ksiądz Aleksander Awajew – nowicjusz słynnej Optinoj Pustyni w Rosji. Zanim jednak trafiła na Grabarkę - jako pracownica urzędu pocztowego została ewakuowana wraz z wycofującymi się wojskami niemieckimi na zachód Europy. Pracowała jako tłumaczka i urzęd-



nik pocztowy. Dopiero w 1947 r. udało się jej powrócić do kraju. Po trzech latach postanowiła porzucić świeckie życie. Myślała o Grabarce, ale nie otrzymała zgody rodziców i błogosławieństwa ks. Aleksandra. W 1950 r. wstąpiła do wspólnoty mniszek w Wojnowie. Na Grabarkę przybyła w 1957 r., już po śmierci ks. Aleksandra Awajewa. Pełniła obowiązki skarbniczki (w świącznom jaszczyku). Z błogosławieństwa metropolity Stefana zaocznie uczyła się w Warszawskim Seminarium Duchownym. Na Grabarce nie przebywała jednak nieprzerwanie. Kilkakrotnie opuszczała klasztor. W 1975 r. przeniosła się do Hajnówki, gdzie przez 10 lat pełniła posługę przy cerkwi Św. Trójcy. W 1985 r. powróciła na Grabarkę, a po roku obrana została przełożoną klasztoru.

Na lata jej kierownictwa klasztorem przypadł okres nowych powołań młodych sióstr, z których pierwsza przybyła w 1986 roku, a w 1990 ich liczba wzrosła do 10. Matka Ludmiła ustanowiła nocną modlitwę. O godzinie 1.00 w klasztornej refektarzu czytana była połunoszcznica, pomiannik i akatyst. Z błogosławieństwa matki Ludmiły siostry z Grabarki aktywnie uczestniczyły w kształtowaniu tego nowego Domu Bożego. Udawały się do Wojnowa na zmianę pomagając w jego organizacji i rozwoju.

Staraniem przełożonej było wzniesienie wcześniej zaplanowanego piętra z celami dla sióstr, przeprowadzenie remontu zimowej cerkwi, wymiana gontu na dachu cerkwi Przemienienia Pańskiego. W 1990 roku igumienia Ludmiła odbyła pielgrzymkę do Ziemi Świętej, po powrocie z której na jej barki spadły szczególne ciężkie przeżycia. W nocy z 12 na 13 lipca spłonęła cerkiew Przemienienia Wszystkich przepelniał przegromny żal po wielkiej stracie. Same siostry w owym tragicznym dniu zapisały w klasztornej *Kronice* jakże znamienne słowa: „Nasza oświęcona prawie codzienną Eucharystią i wysłuchująca modlitw wielu pokoleń cerkiew już nie stoi na wzgórzu. Została złożona, niczym ofiara całopalna, przed Tronem Bożym”. Podobnie odczuwali wszyscy prawosławni. Anna Radziukiewicz na łamach „Tygodnika Podlaskiego” pisała: „Jakże trudno uwierzyć, że z tej drewnianej cerkiewki otoczonej starymi sosnami oraz małymi i dużymi krzyżami, zostały jedynie spalone zręby ścian. (...) Ból jest ogromny (...) Utrata cerkwi to jak utrata kogoś bliskiego”.

Jeszcze w tym samym roku przystąpiono do odbudowy świątyni Przemienienia Pańskiego. Położenie kamienia węgielnego – z relikwiami św. męczenników Dzieci Betlejemskich – nastąpiło w dzień święta Przemie-

nienia Pańskiego 19 sierpnia 1990 r. przy udziale ponad 50 tysięcy wier-nych. Nigdy dotychczas w historii Grabarki święto nie zgromadziło aż tak wielkiej rzeszy pątników. Cały Kościół ofiarnie przystąpił do odbu-dowy świątyni. Nadzorował ją sam metropolita Bazyli, który kilka razy w miesiącu odwiedzał Grabarkę. Udział w rekonstrukcji wzięły najwyż-sze władze państwowe z prezydentem RP gen. Wojciechem Jaruzelskim na czele. Rząd Tadeusza Mazowieckiego wyasygnował na odbudowę mi-liard dwieście tysięcy zł. Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1995 r. prze-znaczyło na ten cel kolejne 1, 5 miliarda. Polska Rada Ekumeniczna przy-znała dotację wysokości 10 tysięcy dolarów. Swą cegielkę ofiarował rów-nież prymas Polski kardynał Józef Glemp.

Ostateczny projekt wykonali krakowscy architekci Krzysztof Rym-sza Mazur i Jan Pawlicki (na podstawie pracy magisterskiej Jana Pawlic-kiego). Zakładał on odbudowanie świątyni w kształcie sprzed pożaru. Nie zmieniano koncepcji świątyni, a jedynie wprowadzono kilka zmian mających znaczenie praktyczne i estetyczne.

W latach 1992-94 miały miejsce postrzyżyny nowych sióstr. W 1994 roku zmarły dwie ostatnie najstarsze mniszki, które trudziły się w klasz-torze prawie od samego początku jego istnienia.

W 1995 roku dotychczasowa przełożona klasztoru igumienia Ludmi-ła została przeniesiona do Diecezji Białostocko-Gdańskiej, a jej obowiązki przejęła monachinia Hermiona (Szczur). Wraz z tymi zmianami część sióstr odeszło do nowej wspólnoty zakonnej w Wojnowie.

W dniu 17 maja 1998 roku nowy zwierzchnik naszego Kościoła Metropolita Sawa, w asyście wielu biskupów i księży, dokonał uroczy-stej konsekracji nowo zbudowanej cerkwi cześć Przemienienia Pańskie-go. Uroczystość miała miejsce podczas XIX Pielgrzymki Młodzieży Pra-wosławnej. W tym dniu przełożona klasztoru została podniesiona do god-ności igumenii. Orderami św. równej apostołom Marii Magdaleny III stop-nia nagrodzono osoby najbardziej zasłużone dla odbudowy: projektanta i wykonawcę pokrycia dachu i kopuł Stanisława Sudomirskiego, artystę rzeźbiarza Wiaczesława Szuma oraz wykonawcę polichromii Jarosława Wiszenkę.

W roku 1998 powróciła też do rodzimego klasztoru igumienia Lud-miła, wraz z nią liczba sióstr w klasztorze wzrosła do 10.

W 1999 roku z błogosławieństwa Jego Eminencji Metropolity Sawy przystąpiono do budowy ogrodzenia wokół Św. Góry, które trwało pra-

wie 4 lata i przyniosło w rezultacie okazały mur z kamienia polnego o całkowitej długości 860 m. Polne kamienie na ogrodzenie przynosili sami pielgrzymi. Niektórzy przywozili je samochodami, inni nieśli je pielgrzymując dziesiątki kilometrów. Wykonano też nową kopułę nad studzienką. Drewniane zadaszenie zastąpiono murowaną kapliczką zwieńczoną kopułą, a wewnątrz pokrytą polichromią. Na filarach podtrzymujących sklepienie umieszczono ikony.

Dzięki ofiarności pana Jana Miniuka wykonana została asfaltowa droga, parking i wjazd do klasztornej bramy oraz powstały kamienne schody prowadzące od bramy do samej świątyni.

Prace remontowe były prowadzone również w najnowszym budynku klasztornym. Odmalowano świątynię refektarzową p.w. Zaśnięcia Marii Panny, odnowiono część cel zakonnych, położono nowe podłogi, ocieplono fundamenty Domu Zakonnego, wykonano remont kuchni w Domu Pielgrzyma. W marcu 2000 r. budynek suszarni przerobiono na sklepik z pamiątkami religijnymi i literaturą. Odremontowano dach na cerkwi Ikony Matki Bożej Radość Wszystkich Strapionych.

W 1998 r. decyzją metropolity Sawy Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia Diecezji Białostocko-Gdańskiej ELEOS wystąpił do władz gminy Nurzec z prośbą o przekazanie budynku po szkole podstawowej w Grabarce na rzecz powoływanego do życia Kościelnego Domu Opieki. Do pomocy przy jego organizacji oddelegowano między innymi siostry. Klasztor i parafia miały wspierać wszelkie niezbędne prace adaptacyjno-remontowe.

W 2003 roku Jego Eminencja Metropolita Sawa poświęcił kamień węgielny pod budowę tzw. Domu Gościnnego.

W ostatnich latach klasztor ożywa jeszcze bardziej. Przybyło doń kilka bardzo młodych siostr. Ich postrzyżyny miały miejsce w latach 1996-1997. Większą dbałością otoczone zostało nabożeństwo. Każdej siostrze przydzielono stałe posłuszanije (obowiązki). Siostry odwiedzały też zaprzyjaźnione klasztoru z okazji wielkich świąt, np. monasteru św. Mikołaja w Gródku, Św. Trójcy w Korcu i Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Poczajowie na Ukrainie. W Z drugiej strony Grabarkę odwiedzały siostry z innych, zagranicznych i krajowych klasztorów. W maju 1995 r. na Świętej Górze przebywała igumienia Olga przełożona Monasteru w Bussy-en-Othe we Francji wraz z dojlidzkimi siostrami Klasztoru Narodzenia Najświętszej Marii Panny – Anastazją i Atanazją, ks. Grzegorzem (Charkiewiczem) oraz przyszłą zakonnica Anną Cichą.

W lipcu 1996 r. Grabarkę odwiedziły siostry Klasztoru św. Mikołaja w Gródku.

W 1997 r., w dniu święta Przemienienia Pańskiego, uroczysto obchodzono jubileusz 50-lecia klasztoru. Z tej okazji wybito pamiątkowy medal. Na awersie widniał wizerunek patronek klasztoru św. św. Marty i Marii, a rewersie umieszczony był napis: „50 lat Klasztoru Św. Św. Marty i Marii na Górze Grabarce”.

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych Grabarka staje się bardziej znaną w środowisku nie prawosławnym. Coraz częściej odwiedzają ją przedstawiciele krajowych i zagranicznych mediów. Praktycznie corocznie Kancelaria Metropolitalna wydawała kilka zezwoleń na przygotowanie filmu o klasztorze, bądź reportaży (fotoreportaży) z klasztornego święta. Wizerunek Grabarki nabrał cech wizytówki Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Sanktuarium stało się ogólnopolskim, ogólnonarodowym dobrem kultury. Władze zaczęły interesować się jego utrzymaniem i należyтым rozwojem. Potwierdzają to słowa: „Terren wzgórze wraz z cerkwią, klasztorem, krzyżami i cmentarzem jest jedynym miejscem o takim charakterze znajdującym się w naszym kraju”, zawarte w piśmie białostockiego oddziału Państwowej Służby Ochrony Zabytków

W tym czasie opieką duszpasterską otaczali klasztor ks. proboszcz Mikołaj Potapczuk (w 1987 r. przyjął święcenia zakonne małej schimy) i ks. wikariusz Piotr Nikolski, zmieniony w 1998 r. przez ks. Eugeniusza Podgajeckiego. W 1998 r. ustanowiono również stanowisko dziekana wszystkich polskich klasztorów prawosławnych. Z błogosławieństwa Soboru Biskupów został nim biskup Grzegorz (Charkiewicz). Siostrą aktywnie pomagała też młodzież. Orowadzanie wycieczek przejęła na siebie młodzież z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, która od połowy lipca odbywała tu wakacyjne praktyki.

Najważniejszym wydarzeniem w najnowszej historii Grabarki było umiejscowienie na Świętej Górze centralnych obchodów Jubileuszu 2000-lecia Narodzenia Pana naszego Jezusa Chrystusa. Wzięli w nim udział prawosławni biskupi z Polski, Portugalii, Hiszpanii i Brazylii, ponad 100 duchownych i ok. 70 tys. wiernych. W ciągu dwóch dni wznoszono w klasztorze modlitwy dziękczynne za dar wiary i błagania o Bożą opatrzność i błogosławieństwo na kolejne lata. 18 sierpnia na Grabarkę przybyła kopia cudownej ikony Iwierskiej Bogurodzicy, napisana w Celi

św. Mikołaja Burazery na Athosie. Matka Boża połączyła modlitewną więzią dwa święta miejsca.

Święto Przemienienia Pańskiego 2000 r. miało częściowo odmienny przebieg niż dotychczas. Kolejne jego etapy przebiegały w sposób następujący:

- 18.00 – Wsienoszczojne Bdienije (Całonocne Czuwanie),
- 23.00 – panichida na cmentarzu klasztornym,
- 24.00 – jubileuszowy Molebien Dziękczynny,
- 1.00, 4.00, 7.00 i 10.00 – Św. Liturgie.

W tym czasie kilkunastu duchownych przyjmowało spowiedź i udzielało rozgrzeszenia tysiącom pokutujących, inni święcili nowo ustawione krzyże

Dzień w klasztorze przebiega według ustalonego regulaminu:

- godz. 5.00 – nabożeństwo poranne (modlitwy poranne, połunoszcz-nica, jutrznia, czasy i Liturgia Święta) ,
- godz. 9.30 - śniadanie i posłuszania (wyznaczone na dany dzień prace),
- godz. 14.00 – obiad, podczas którego czytane są żywoty świętych,
- godz.14.30- godzinny odpoczynek,
- godz.15.30- siostry kontynuują klasztorne prace,
- godz.17.00 – wieczorne nabożeństwo,
- godz.18.30- kolacja,
- godz.20.00- wieczorne modlitwy z kanonem do św. Anioła Stróża.

Przed snem siostry wzajemnie proszą u siebie wybaczenia win.

Obecnie na Świętej Górze znajdują się trzy budynki klasztorne, dom dla duchownego, Dom Pielgrzyma Bractwa Młodzieży Prawosławnej (dawna stróżówka), sklepik z pamiątkami. Na wschód od cerkwi Przemienienia Pańskiego znajduje się klasztorny cmentarz o powierzchni 1 hektara. Całość gruntów klasztornych wynosi 11,81 ha.

Na pobyt czasowy w celu zgłębiania prawosławnej duchowości w 2001 r. przyjęto na Grabarkę siostrę Olgę (Mary Emely Nacif) z Portugalii. W czasie swojego trzyletniego pobytu, siostra Olga została postrzyżona w małą schimę z imieniem Gabriela. Obecnie matka Gabriela prowadzi zakonne życie w Brazylii.

Siostry z Grabarki biorą aktywny udział w życiu Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, uczestniczą w Konferencjach Du-

chowieństwa Diecezji Warszawsko-Bielskiej, Matuszek oraz Mnichów i Mniszek PAKP.

W 2003 roku zapada decyzja o powstaniu Domu Gościnnego na Świętej Górze, mającego pomieścić dwie stołówki i pokoje gościnne. 21 czerwca 2003 roku Jego Eminencja Metropolita Sawa poświęcił kamień węgielny pod nową budowę nowego budynku.

Grabarkę odwiedzili wszyscy zwierzchnicy lokalnych Kościołów Prawosławnych, którzy składali oficjalne wizyty w naszym kraju: honorowy zwierzchnik światowego prawosławia patriarcha Konstantynopola Nowego Rzymu Bartolomeusz I ( w październiku 1998 r.), patriarcha Bukaresztu i całej Rumunii Teoktyst (listopad 2000 r.), papież i patriarcha Aleksandrii i całej Afryki Piotr VII (sierpień 2001 r.), Patriarcha Serbski Paweł /2001/, Arcybiskup Albanii Anastasios /2002/. J.E. Wielce Błogosławiony Chrystodulos – Arcybiskup Aten i całej Grecji /2003/, Metropolita Ameryki i Kanady German /2003/, Patriarcha Gruzji Elias II /2005/, Arcybiskup Finlandii Leo /2006/.

Świątą Górę odwiedzają trzykrotnie uczestnicy Konferencji Mnichów i Mniszek, która w 2004 roku zyskuje międzynarodowy charakter.

W roku 2006 w klasztorze na Grabarce jest 18 sióstr. Podstawowym ich obowiązkiem jest troska o Świętą Górę i obsługa licznie odwiedzających ją pielgrzymów i turystów. Poza tym siostry pracują w kuchni, ogrodzie, pracowni ikonograficznej i krawieckiej. Każda praca w monasterze jest wykonywana z błogosławieństwa przełożonej i nosi nazwę „posłuszeństwa”, którego celem jest to, żeby wszyscy razem, w duchu tradycji kościelnej, słuchali głosu Cerkwi.

W monasterze każdy element życia – architektura, śpiew, ikonografia, składają się w jedną całość, każdy element świadczy o życiu w doskonałości. Wg św. Maksyma Wyznawcy jeden mnich posiadający w sobie Łaskę Ducha Świętego, nawet jeśli jest zewnętrznie niedbały, może w pewien niewidzialny sposób upiększać i wzbogacać cały Kościół.

Celem zakonnego życia jest współuczestnictwo w ukrzyżowaniu i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Taka jest misja Cerkwi Prawosławnej, a jej barometr znajduje się w monasterach.

Mnich, który wytrwale, w cierpliwości i pokorze, podąża za Chrystusem, jest błogosławieństwem dla monasteru, bogactwem Cerkwi, świętością dla otaczającego świata. Świadectwo prawosławnego życia zakonnego jest jednocześnie świadectwem Prawosławnej Cerkwi.

**Przełożone Klasztoru św. św. Marty i Marii  
na Świętej Górze Grabarce**

1. schimonachinia igumienia Maria (Sofia Niekludow) Komstadius (1947-1949)
2. igumienia Eufrozyna (Eugenia) Michniewicz (1949-1954)
3. igumienia Maria Borowska (1954-1958)
4. igumienia Angelina (Anna) Zwierydowska (1958-1962)
5. igumienia Barbara (Wiera) Grosser (1962-1986)
6. igumienia Ludmiła (Lidia ) Polakowska (1986-1995)
7. igumienia Hermiona (Katarzyna) Szczur (1995–do d.)

**Duchowieństwo obsługujące Klasztor św.  
św. Marty i Marii na Grabarce**

1. ks. Antoni Owerczuk
2. ks. Mikołaj Pasternacki
3. ks. igumen Euzebiusz /Eugeniusz Izmałłow/
4. ks. Stefan Sorokosz
5. ks. igumen Eulogiusz Horbowiec
6. ks. Borys Domaracki
7. ks. Jonasz Gołub
8. ks. Stefan Sorokosz
9. archim. Eulogiusz Horbowiec
10. ks. Mikołaj Potapczuk
11. ks. hieromnich Serafin Sańczyk
12. ks. Aleksander Wiszenko
13. hierodiakon Barnaba Sańczyk
14. ks. igumen Iow (Badowiec)
15. ks. Piotr Piliś (proboszcz Mielnika)
16. ks. Bazyli Taranta
17. ks. Serafin Samojlik
18. ks. hierom. Jerzy Siewiereniuk
19. ks. Mikołaj Potapczuk
20. ks. Eugeniusz Zabrocki
21. ks. Piotr Sokołowski
22. ks. Teodor Wieremiejuk

23. ks. Mikołaj Lenczewski
24. ks. Eugeniusz Martynowicz
25. ks. archim. Nikon Potapczuk
26. ks. Wiaczesław Domaracki
27. ks. hieromnich Jerzy Siewiereniuk
28. ks. hieromnich Iow Siwierski
29. ks. Jerzy Pytel
30. ks. Jarosław Ohurek
31. ks. Piotr Nikolski
32. ks. Eugeniusz Podgajecki
33. ks. Włodzimierz Zduniuk
34. ks. Stanisław Strach
35. ks. igumen Paisjusz Martyniuk
36. ks. igumen Ignacy /Jerzy Pytel/
37. Ks. Grzegorz Naumowicz
38. Ks. Jerzy Krysiak